

Sygn. akt I C 508/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 stycznia 2015 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Sądu Okręgowego Piotr Jakubiec

Protokolant sekr. sąd. Małgorzata Siuda

po rozpoznaniu w dniu 21 stycznia 2015 r. w Lublinie

sprawy z powództwa P. L.

przeciwko Towarzystwo (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

I. zasądza od pozwanej Towarzystwo (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki P. L. kwotę 61.000 zł (sześćdziesiąt jeden tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 maja 2012 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanej Towarzystwo (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki P. L. kwotę 207,90 zł (dwieście siedem złotych dziewięćdziesiąt groszy) tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 maja 2012 r. do dnia zapłaty;

III. zasądza od pozwanej Towarzystwo (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki P. L. kwotę 290,00 zł (dwieście dziewięćdziesiąt złotych 0/00) tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 sierpnia 2012 r. do dnia zapłaty;

IV. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

V. zasądza od powódki P. L. na rzecz pozwanej Towarzystwo (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 2.604,24 zł (dwa tysiące sześćset cztery złote 24/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;

VI. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Lublinie od powódki P. L., z roszczenia zasądzonego w pkt I kwotę 7.895,01 zł (siedem tysięcy osiemset dziewięćdziesiąt pięć złotych 1/100) tytułem kosztów sądowych, od ponoszenia których powódka była tymczasowo zwolniona,

VII. nakazuje ściągnąć od pozwanej Towarzystwo (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Lublinie kwotę 3.715,29 zł (trzy tysiące siedemset piętnaście złotych 29/100) tytułem kosztów sądowych, od ponoszenia których powódka była tymczasowo zwolniona.

I C 508/12

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 14 maja 2012 roku (data wpływu) skierowanym przeciwko Towarzystwu (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. powódka P. L. wystąpiła o zasądzenie na jej rzecz kwot:

I. 191.000,00 zł, tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty;

II. 207,90 zł, tytułem zwrotu kosztów leczenia, tj. dojazdu do szpitala, wraz ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty;

III. 290,00 zł, tytułem kosztów leczenia, tj. zakupu pasa lędźwiowego, wraz ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Ponadto wniosła o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych (petitum pozwu, k. 2-3).

W uzasadnieniu pozwu wskazała, że w dniu 21 lutego 2012 roku w C. gm. C. miał miejsce wypadek drogowy w wyniku którego doznała obrażeń ciała. Sprawcą wypadku był M. D. kierujący samochodem osobowym marki M. (...), o nr rej. (...). W wyniku zdarzenia doznała złamania żebra VII lewego, kości łonowej lewej i prawej, kości kulszowej lewej, kości krzyżowej lewostronnej, obojczyka prawego, stłuczenia głowy i uszkodzenia skóry głowy wraz z krwiakiem.

W następstwie wypadku powódka przez 22 dni, od dnia 21 lutego do dnia 13 marca 2012 roku, przebywała w Szpitalu (...) (...)w Ł. na oddziale (...).

Po powrocie do domu wyłącznie leżała mając założony tzw. pas biodrowy stabilizujący. W tym okresie, tj. do 15 kwietnia 2012 roku, przez około 6 godzin dziennie zajmowała się nią matka, pomagając m.in. w czynnościach fizjologicznych, higienicznych, karmieniu, ubieraniu, przebieraniu, nauce chodzenia.

Następnie w wyniku pojawienia się dolegliwości bólowych nerki prawej była hospitalizowana na kolejny pobyt w szpitalu, tym razem na Oddziale (...) (...)o Szpitala (...) w C., w dniach 18 kwietnia – 20 kwietnia 2012 roku (2 dni pobytu). Zdaniem powódki istnieje związek przyczynowy pomiędzy wypadkiem komunikacyjnym i urazami w nim odniesionymi, a pobytem w szpitalu na Oddziale (...), bowiem dolegliwości nerkowe (kolka nerkowa) były wynikiem długotrwałego przebywania w pozycji leżącej w Szpitalu w Ł. oraz w domu po powrocie ze szpitala wobec dolegliwości doznanych w wypadku.

Powódka nadal odczuwa bardzo silne dolegliwości bólowe (pochodzące z podbrzusza, bóle barku prawego, klatki piersiowej, głowy, na poziomie bioder, odcinka lędźwiowo - krzyżowego kręgosłupa). Jakikolwiek ruch, zmiana pozycji leżącej, sprawia bardzo silny ból. Ma trudności w podnoszeniu przedmiotów o wadze powyżej 2-3 kilogramów. Nie są możliwe dotychczasowe zwyczajowe czynności powódki (pranie, sprząatanie, gotowanie, zakupy) oraz wykluczona jest pomoc w gospodarstwie rolnym rodziców. Nadto poszkodowana ma dolegliwości natury psychicznej związane z obawą o przyszłość osobistą, możliwość pracy fizycznej. Powódka wykluczyła jakiegokolwiek kontakty towarzyskie, ma trudności w zasypianiu, wraca myślami do wypadku. Stale przyjmuje lekarstwa przeciwbólowe, zamiennie różne maści. Obecnie rozpoczyna pierwszą turę rehabilitacji, terapię psychologiczną, konieczna jest także konsultacja ginekologiczna.

W postępowaniu likwidacyjnym z tytułu zadośćuczynienia poszkodowana otrzymała 9.000,00 zł oraz 89,10 zł tytułem odszkodowania (uzasadnienie pozwu, k. 4-6).

W odpowiedzi na pozew pozwany w dniu 8 sierpnia 2012 roku wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W ocenie pozwanego materiał dowodowy przedstawiony przez powódkę nie uzasadnia podstaw do podwyższenia wysokości zadośćuczynienia ponad przyznaną kwotę 9000 zł. W ocenie pozwanego suma zadośćuczynienia dochodzona przez powódkę jest wygórowana w stosunku do rozmiaru szkody oraz poniesionego uszczerbku na zdrowiu.

Brak jest również podstaw do kwestionowania 70% przyczynienia się poszkodowanej do powstania szkody. W ocenie pozwanego z ustaleń Policji wynika, że sprawca wypadku podczas jazdy znajdował się w stanie nietrzeźwości – posiadał 1,4 promile alkoholu etylowego we krwi, a także kierował pojazdem bez uprawnień do prowadzenia samochodu. Stąd też powódka wsiadając do samochodu prowadzonego przez kierowcę znajdującego się w stanie nietrzeźwości przyczyniła się do powstałej szkody.

Ponadto decyzją z dnia 27 kwietnia 2012 roku pozwany przyznał powódce odszkodowanie w kwocie 297 zł tytułem refundacji kosztów przejazdu mających związek z wypadkiem. Po uwzględnieniu 70% przyczynienia się poszkodowanej do zaistnienia skutków szkody komunikacyjnej, w efekcie wypłacono jej 89,10 zł.

Jednocześnie zdaniem pozwanego, niezasadne jest roszczenie powódki w przedmiocie żądania odsetek od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. W przypadku zasądzenia zadośćuczynienia odsetki winny biec od dnia następnego po dniu wyrokowania. Zadośćuczynienie jest świadczeniem opartym o analizę ocennych czynników. Wysokość tego świadczenia opiera się na swobodzie decyzyjnej pozostawionej sądowi (odpowiedź na pozew, k. 40-45).

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

W dniu 21 lutego 2012 roku około godziny 18.50 na drodze powiatowej (...) w C. woj. (...) M. D. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując w stanie nietrzeźwości (tj. 1,4 promille alkoholu etylowego we krwi) samochodem osobowym marki M. (...) nr rej. (...) nie dostosował prędkości do profilu drogi, zjechał do przydrożnego rowu, a następnie uderzył w skarpe rowu melioracyjnego, w wyniku czego pasażerka P. L. doznała złamania kości łonowej lewej i prawej, złamania kości kulszowej lewej, złamania kości krzyżowej lewostronnie S1-S3, złamania obojczyka prawego, złamania VII żebra po stronie lewej, stłuczenia pęcherza moczowego z krwimoczem i stłuczenia głowy. M. D. prowadził samochód pomimo orzeczonego wobec niego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych (okoliczność bezsporna, wyrok Sądu Rejonowego we Włodawie, k. 191-193, wyrok Sądu Okręgowego w Lublinie, k. 205, opinia biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii M. R., k. 257-259, opinia uzupełniająca, k.296-297, karta informacyjna leczenia szpitalnego, k.15).

Bezpośrednio przed zdarzeniem M. D. wraz z R. C. (1) i M. N. w w/w samochodzie spożywali alkohol, wypili po około 3 piwa. Następnie mężczyźni postanowili, że zabiorą ze sobą M. C. oraz P. L. i udadzą się do sklepu celem zakupu alkoholu. Gdy powódka przyszła na miejsce spotkania mężczyźni nie pili już alkoholu. W pojeździe znajdowały się dwie lub trzy puste butelki po piwie (zeznania M. D., 00:10:58, k. 223, zeznania M. C., 00:18:54, k. 223). Mężczyźni nie informowali powódki, że wcześniej spożywali alkohol (zeznania M. C., 00:18:54, k. 223). Bezpośrednio po przyjeździe powódki wszyscy ruszyli samochodem w kierunku sklepu (zeznania R. C. (1), 00:16:02, k. 223, zeznania M. N.: 00:21:57, k. 223). Powódka nie wiedziała, że kierowca nie ma uprawnień do kierowania. Nie czuła od niego alkoholu. Przed jazdą nie rozmawiała z M. D.. Usiadła na tylnym siedzeniu (zeznania powódki, 00:01:35, k. 313, 00:01:54, k.72).

Po wypadku P. L. został przewieziona na Szpitalny Oddział Ratunkowy Szpitala (...) w Ł.. Następnie od dnia 21 lutego 2012 roku do dnia 13 marca 2012 roku (22 dni) przebywała na oddziale (...).

Powódkę wypisano do domu z zaleceniem leżenia przez 3 tygodnie, utrzymania unieruchomienia miednicy do 6 tygodni, przepisano leki przeciwbólowe oraz przeciwzakrzepowe. Zalecono kontrolę w (...) za 4 do 6 tygodni (karta wypisu, k. 27).

Po powrocie do domu powódka korzystała z pasa biodrowego stabilizującego, który zakupiła za kwotę 290 złotych (okoliczność bezsporna, zeznania B. L., 00:20:30, k. 72, faktura VAT, k. 12).

W okresie pobytu w domu po wypadku powódka odczuwała dolegliwości związane z doznanymi urazami, bolał ją także kręgosłup. W tym okresie przez około 6 godzin dziennie zajmowała się nią matka pomagając w podstawowych czynnościach, m.in.: fizjologicznych, higienicznych, karmieniu, ubieraniu, przebieraniu, nauki chodzenia (okoliczność bezsporna, karta informacyjna, k. 25, karta wypisu, k. 27, historia choroby, k. 17, 18, 24). W okresie od 18 kwietnia 2012 roku 20 kwietnia 2012 roku powódka była hospitalizowana w Oddziale (...) z powodu kamicy moczowodowej

prawostronnej . Powódka korzystała także z zabiegów rehabilitacyjnych – była dowożona do Ośrodka (...) w C. (okoliczność bezsporna, skierowanie na zabiegi fizjoterapeutyczne, k. 14). Od kwietnia 2012 roku B. L. pomagała jej wstawać i chodzić. W maju 2012 roku wróciła do samodzielności w czynnościach codziennych. Obecnie dolegliwości bólowe nasilają się u powódki w przypadku zmian pogodowych. Boli ją podbrzusze, bark. Gdy odczuwa ból przyjmuje leki przeciwbólowe, maści. Przy przenoszeniu rzeczy odczuwa, że ma mniejszą siłę. Przed wypadkiem prowadziła bogatsze życie towarzyskie, była bardziej otwarta na ludzi. Obecnie jest nerwowa, zamknięta w sobie. Ma obawy przed jazdą samochodem. Bierze leki przeciwłękowe. Około 4 lub 5 razy korzystała z pomocy psychiatry o psychologa. Chciała pracować jako kelnerka lub sprzedawczyni, jednak zrezygnowała z tych planów (zeznania powódki, 00:01:35, k. 313, 00:01:54, k.72, zeznania B. L., 00:20:30, k. 72, karta informacyjna o pobycie w szpitalu, k. 13).

Wypadek spowodował wystąpienie zmian strukturalnych w obrębie kości miednicy oraz prawego obojczyka. Uszczerbek na zdrowiu ma charakter trwały, gdyż wiąże się ze zmianami strukturalnymi. Rozmiar trwałego uszczerbku w zakresie narządów ruchu biegły z zakresu ortopedii i traumatologii ruchu ocenił na 20%.

W związku z urazem oraz leczeniem obrażeń narządów ruchu powódka doznała cierpień, których nasilenie było znaczne w okresie około 6 tygodni po wypadku, a w następnych 6 tygodniach umiarkowane, ustępujące do niewielkich po około 3 miesiącach od wypadku.

Powódka wymaga okresowej dalszej rehabilitacji w związku z doznany uszczerbkiem na zdrowiu w warunkach ambulatoryjnych. Nie ma obecnie wskazań ze strony ortopedy do leczenia rehabilitacyjnego w warunkach uzdrowiskowych w związku z przebytych złamaniami w obrębie miednicy i obojczyka, ani stosowania urządzeń rehabilitacyjnych. Zarówno obecnie, jak i w najbliższych latach, nie będzie występować konieczność interwencji operacyjnych. Wymagała przyjmowania leków łagodzących dolegliwości. Obecnie może wymagać okresowego stosowania ogólnodostępnych leków przeciwbólowych. Ze względu na stan zdrowia konieczna była pomoc innych osób w wykonywaniu czynności życia codziennego, w zakresie prowadzenia gospodarstwa domowego, w uśrednionym rozmiarze 6 godzin dziennie przez okres 2 miesięcy, licząc od wypadku, wyłączając okres leczenia w szpitalu. Po tym okresie przez kolejny miesiąc powódka wymagała pomocy innych osób w uśrednionym wymiarze 2 godzin dziennie (wykonywanie cięższych prac domowych, dojazdy na rehabilitację). Po upływie tego czasu powódka nie wymagała pomocy innych osób. Nie występują u powódki ograniczenia co do możliwości poruszania się (wykonywania pracy). Brak jest wskazań i uzasadnienia dla stałego przyjmowania leków. Istnieć mogą podstawy do doraźnego przyjmowania ogólnodostępnych leków przeciwbólowych. Powódka może prowadzić normalny tryb życia uwzględniający dowolną aktywność ruchową z uwzględnieniem zachowań prozdrowotnych, tak jak u innych osób, które nie doznały takich obrażeń (opinia biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii M. R., k. 257-259, opinia uzupełniająca, k. 296-297).

W wyniku wypadku P. L. doznała dolegliwości psychicznych, które przejawiały się występowaniem zespołu stresu pourazowego ((...)). Objawy lękowe mają u niej charakter dominujący. W następstwie zdarzenia nie doszło jednak u niej do utraty przytomności czy obrażeń, które skutkowałyby zmianami organicznymi i ewentualnymi konsekwencjami w zakresie funkcjonowania poznawczego czy emocjonalnego na tym podłożu. Zaburzenia, jakie pojawiły się u powódki po wypadku są natury czynnościowej, a więc odwracalne. Uraz komunikacyjny i jego konsekwencje były czynnikiem na tyle obciążającym, że doprowadziły do ujawnienia się u powódki objawów o charakterze przede wszystkim lękowym: dyskomfortu psychicznego, przeżywania strachu przed kierowaniem pojazdów i ponownym wypadkiem. Wystąpiło przewlekłe, ale nieznaczne obniżenie nastroju oraz samooceny, wycofanie się z aktywności, odbieranej jako ryzykowna, ocenianie przyszłości jako niepewnej i większe niż w przeszłości zamartwianie się problemami. Występował lęk antycypacyjny – strach przed powtórzeniem się urazowego wydarzenia, trudny do pokonania zwłaszcza z uwagi na to, iż ten szczególny zakręt, gdzie się to stało, jest miejscem, w którym powódka często się znajduje ze względu na jego lokalizację. Nadal nawracają wspomnienia i przemyślenia dotyczące urazowego wydarzenia. Charakterystyczną cechą jest również skłonność do drażliwości w kontaktach z ludźmi, wycofująca, nieufna postawa. Zespół stresu pourazowego praktycznie nie ogranicza jej zdolności do podjęcia kształcenia czy zatrudnienia. Rokowania na przyszłość są uwarunkowane podjęciem skutecznej terapii farmakologicznej i wsparcia psychoterapeutycznego. U powódki występują względne wskazania do leczenia farmakologicznego środkami przeciwdepresyjnymi. Odpowiednio dobrana i kompleksowa terapia może doprowadzić

do poprawy stanu psychicznego powódki do tego stopnia, że niepożądane objawy, występujące obecnie, po pewnym okresie terapii mogą zmniejszyć swoje nasilenie, a w dalszej perspektywie zaniknąć. Czas kompleksowej terapii można określić na około 12 miesięcy. Powstały u P. L. długotrwały uszczerbek na zdrowiu wynosi 5% (opinia biegłego z zakresu psychologii B. O. oraz psychiatrii M. M., k. 235-238).

Pismem z dnia 28 marca 2012 roku powódka zgłosiła pozwanemu szkodę żądając przyznania zadośćuczynienia w wysokości 200.000,- zł oraz zwrotu kosztów dojazdu do szpitala w kwocie 279,- zł (okoliczność bezsporna, pismo akta szkody K/1009923/2012).

Tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę pozwany wypłacił powódce kwotę 9.000,- zł oraz tytułem zwrotu kosztów dojazdu kwotę 89,10 zł, przy przyjęciu 70 % przyczynienia się powódki do powstania szkody (okoliczność bezsporna, decyzja z dnia 27 kwietnia 2012, akta szkody K/1009923/2012).

Opisany stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o przywołane dowody. Obejmowały one dokumenty prywatne i urzędowe, których prawdziwości, autentyczności i zgodności z oryginałem żadna ze stron procesu nie kwestionowała, zeznania powódki, świadków, a także opinie biegłych sądowych.

Sąd podzielił wnioski płynące z opinii biegłych sądowych, ponieważ zostały one wydane przez osoby posiadającą wiedzę specjalistyczną w swojej dziedzinie, na podstawie dokumentacji znajdującej się w aktach sprawy oraz po bezpośrednim badaniu powódki. Opinie są w ocenie Sądu obiektywne i zawierają wyczerpujące odpowiedzi na postawione pytania. Stanowią podstawę ustaleń faktycznych odnośnie przebiegu wypadku, stanu zdrowia powódki, doznanego przez nią zakresu krzywdy oraz przebytego procesu leczenia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Podstawa odpowiedzialności pozwanego nie była sporna, dlatego też należy jedynie wspomnieć, iż stosownie do treści art. 34 ust. 1, art. 35 i art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych: z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrzuciła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

Przepisy niniejszej ustawy, w zakresie przez nią uregulowanym, mają charakter szczególny w stosunku do kodeksu cywilnego (por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2008 roku w sprawie III CZP 115/07).

Istota odpowiedzialności sprawcy wypadku opiera się na zasadzie ryzyka i wynika z treści art. 436 § 1 k.c.

Podstawę prawną zadośćuczynienia stanowi treść art. 445 kc w zw. z art. 444 kc. Zgodnie ze wskazanym przepisem, w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Zadośćuczynienie jest sposobem naprawienia krzywdy ujawnionej jako cierpienia fizyczne (ból i inne dolegliwości) oraz cierpienia psychiczne (negatywne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała, czy rozstroju zdrowia). Celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Winno ono mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości (por. wyrok SN z 3 lutego 2000 roku, I CKN 969/98, lex nr 50824). Sąd przy określaniu wysokości zadośćuczynienia ma obowiązek brać pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ

na rozmiar doznanej krzywdy, w tym stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność, czas trwania, wiek poszkodowanego, poczucie nieprzydatności, bezradność życiową, nieodwracalność następstw i inne okoliczności, które w każdym wypadku mają charakter indywidualny (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 18 kwietnia 2013 r. I ACa 55/2013 Lexis.pl nr 6541477).

Wysokość zadośćuczynienia powinna opierać się zawsze na indywidualnej sytuacji stron i obiektywnych kryteriach poniesionej krzywdy. Pamiętając o kompensacyjnym charakterze zadośćuczynienia należy mieć na uwadze, iż powinno być ono „odpowiednie”. Nie może być to ani kwota symboliczna, ani zawyżona, zaś utrzymana w rozsądnych granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1985r. II CR 94/85 LEX nr 8713).

Nie ulega wątpliwości, że powódka w następstwie wypadku doznała znacznych cierpień fizycznych związanych z doznany urazem i procesem leczenia. Na ich zakres wskazała m.in. opinia biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii. Stosownie do niej w związku z urazem oraz leczeniem obrażeń narządów ruchu powódka doznała cierpień, których nasilenie było znaczne w okresie około 6 tygodni po wypadku, a w następnych 6 tygodniach umiarkowane, ustępujące do niewielkich po około 3 miesiącach od wypadku. Powódka nadal odczuwa także dolegliwości bólowe. Może w związku z tym wymagać okresowego stosowania ogólnodostępnych leków przeciwbólowych. W wyniku wypadku powódka doznała w ocenie biegłego trwałego uszczerbku na zdrowiu w zakresie narządów ruchu w wysokości 20 %. W ocenie biegłego z zakresu psychiatrii długotrwałego uszczerbku w zakresie psychiatrycznym w wysokości zaś 5 %. U powódki wystąpiły również długotrwałe cierpienia psychiczne przejawiające się w wystąpieniu u niej zespołu stresu pourazowego. Wskazane jest u powódki podjęcie psychoterapii indywidualnej. Występują u niej względne wskazania do leczenia farmakologicznego środkami przeciwdepresyjnymi. Bez wątplenia na zakres cierpień psychicznych powódki wpływał stosunkowo długotrwały okres w ciągu którego doszło do ograniczeń w jej normalnym funkcjonowaniu. Sąd miał na uwadze wiek powódki, porównane jej funkcjonowania przy uwzględnieniu urazu i przy hipotetycznym braku przedmiotowego zdarzenia. P. L. uległa wypadkowi w wieku 18 lat, a więc jako osoba młoda. Nie ulega wątpliwości, że znaczną dolegliwość stanowiła dla niej konieczność przebywania w warunkach szpitalnych oraz późniejsze stosunkowo długotrwałe ograniczenia w zakresie zmiany dotychczasowego życia. Wskutek wypadku powódka została przez dłuższy czas w znacznym stopniu ograniczona w możliwości właściwego zaangażowania się w życie społeczne. Zmuszona była pozostawać w pozycji leżącej, bez możliwości poruszania się, co niewątpliwie źle wpływało na jakość jej życia. Nie mogła samodzielnie wykonywać zwykłych czynności życia codziennego (myć się, spożywać posiłków). Również obecnie powódka wymaga okresowej dalszej rehabilitacji. Stan jej zdrowia nie uniemożliwia jej jednak normalnego funkcjonowania. Powódka może prowadzić normalny tryb życia uwzględniający dowolną aktywność ruchową.

Powódka nie wykazała w sprawie, że istnieje adekwatny związek przyczynowy pomiędzy wypadkiem a kamicą nerkową i związaną z tym hospitalizacją. Ocena wpływu unieruchomienia powódki na wskazaną dolegliwość wymagała wiadomości specjalnych, przy czym powódka nie wносиła w tym przedmiocie o przeprowadzenie stosownego dowodu.

Mając na uwadze w/w okoliczności, biorąc pod uwagę przede wszystkim rodzaj doznanych urazów, ich zakres, natężenie i czas trwania leczenia, trwałości skutków naruszenia, stopień ich uciążliwości, wiek powódki, Sąd uznał, iż odpowiednie zadośćuczynienie, adekwatne do krzywdy jakiej doznała i nadal odczuwa P. L., stanowić będzie kwota 70.000,- zł. Ponieważ powódka otrzymała wcześniej od pozwanego kwotę 9.000,- zł, tytułem zadośćuczynienia, pozostała do zasądzenia z tego tytułu kwota 61.000,- zł.

W toku postępowania powódka podnosiła, że nie przyczyniła się do zaistniałego zdarzenia, natomiast pozwany wywodził takie przyczynienie się w 70 %.

Zgodnie z treścią art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

W orzecznictwie i doktrynie zgodnie wskazuje się, że przepis ten nie nakłada na Sąd obowiązku zmniejszenia należnego poszkodowanemu odszkodowania, a jedynie daje taką możliwość (por. wyrok SA w Lublinie z 3.08.2011

r. I ACa 298/11). Ustalenie przyczynienia się jest bowiem warunkiem wstępnym, od którego w ogóle zależy możliwość rozważania zmniejszenia odszkodowania, oraz warunkiem koniecznym, lecz niewystarczającym. Decyzja o obniżeniu odszkodowania jest wyłącznym uprawnieniem sądu, a rozważenie w sposób zindywidualizowany wszystkich okoliczności in casu – jego powinnością (por. wyrok SN z 19.11.2009 r. IV CSK 241/09). Oceny, co do zmniejszenia obowiązku naprawienia szkody, Sąd powinien dokonać zwłaszcza oceniając winę sprawcy szkody i pokrzywdzonego (por. SA w Lublinie w uzasadnieniu cytowanego wyroku). Jest to kryterium podstawowe, lecz nie wyłączne. Innymi okolicznościami koniecznymi dla rozważenia są: stopień naruszenia prawnych i poza prawnych reguł właściwego postępowania, motywy kierujące postępowaniem stron, zakres przyczynienia się poszkodowanego do zaistnienia zdarzenia szkodowego i rodzaj winy, konfrontacja stopnia naruszenia obiektywnych reguł postępowania przez poszkodowanego z zarzutami stawianymi sprawcy szkody, ciężar naruszonych przez sprawcę obowiązków, specyficzne cechy osobiste poszkodowanego, rozmiar i waga uchybień po stronie poszkodowanego itp. (por. „Komentarz do art. 362 k.c.” A.Rzetecka-Gil, LEX 2010, t.31).

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie, że powódka zdawała sobie sprawę, że M. D. w dniu zdarzenia znajdował się pod wpływem alkoholu oraz nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdem. Świadkowie zgodnie zeznali, że gdy powódka przysłała do samochodu mężczyźni już nie spożywali alkoholu. Ponadto niemalże natychmiast kierowca ruszył samochodem, powódka nie rozmawiała zaś z nimi co robili wcześniej. Świadkowie R. C. (2), M. C. oraz M. N. ponadto zgodnie zeznali, że nie było widać po M. D., że był pod wpływem alkoholu, było także ciemno. Powódka nie miała zatem podstaw przypuszczać, że kierowca spożywał alkohol. Zeznania powódki, iż nie zdawała sobie sprawy ze stanu kierowcy potwierdzają również zeznania B. L., która podała, że po wypadku powódka powiedziała jej, że nie wyczuła, iż kierowca był pod wpływem alkoholu. Sąd miał na uwadze, że w samochodzie znajdowały się, stosownie do zeznań M. C., 2 lub 3 butelki po piwie. Świadek podał jednak, że nie mówili oni powódce, że spożywali alkohol. W ocenie Sądu nie sposób z samego faktu znajdowania się tych butelek w aucie wywnioskować, że kierujący pojazdem spożywał alkohol. Ponadto brak było podstaw do kwestionowania zeznań powódki, w których podała, że nie zdawała sobie sprawy z tego, że M. D. nie posiada uprawnień do prowadzenia pojazdu. Tym samym nie sposób postawić jej zarzut niewłaściwego zachowania (zeznania M. C., 00:18:54, k. 223, zeznania R. C. (1), 00:16:02, k. 223, zeznania M. C., 00:18:54, k. 223, zeznania M. N.: 00:21:57, k. 223, zeznania B. L., 00:20:30, k. 72).

Odnosząc się do zarzutu braku zapięcia pasów bezpieczeństwa podnieść należy, że stosownie do opinii biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii narządów ruchu przy zastosowaniu pasów bezpieczeństwa nie mogą powstać u osoby młodej uszkodzenia ciała w postaci złamań w obrębie miednicy. W przypadku zapięcia pasów bezpieczeństwa podczas zderzenia pojazdu mogą jednak powstać obrażenia narządów wewnętrznych wynikające z wyhamowania masy ciała na pasie bezpieczeństwa (obrażenia szyi, klatki piersiowej, narządów wewnętrznych klatki piersiowej i jamy brzusznej (np. uszkodzenie jelit). Powstanie obrażeń klatki piersiowej czy złamanie obojczyka może powstać zarówno w przypadku zapięcia pasów bezpieczeństwa jak i bez ich zapięcia. Zakres obrażeń stwierdzonych u powódki wskazuje zaś w ocenie biegłego na niezapięcie przez powódkę pasów bezpieczeństwa. W ocenie biegłego w przypadku zapiętych pasów powódka doznałaby odmiennych urazów (widoczne ślady na powłokach ciała, obrażenia narządów wewnętrznych klatki piersiowej, jamy brzusznej). Jakkolwiek więc powódka zeznała, że pierwotnie nie pamiętała czy miała zapięte pasy bezpieczeństwa, obecnie zaś uważa, że je zapięła, to zdaniem Sądu wskazana opinia przeczy temu stanowisku (zeznania powódki, 00:01:35, k. 313, 00:01:54, k. 72).

Nie może budzić wątpliwości, że niezapięcie pasów bezpieczeństwa co do zasady zwiększa ryzyko wystąpienia szkody. Takie domniemanie faktyczne jest obalalne, jednak ewentualny dowód przeciwny wystąpienia odmiennych okoliczności obciąża powódkę, która powinna wykazać, że w konkretnych okolicznościach zdarzenia niezapięcie pasów nie miało wpływu na doznaną szkodę. Powódka nie wykazała jednak takiej okoliczności. Jakkolwiek bowiem stosownie do opinii biegłego doznałaby innych urazów, to jednak nie ma podstaw do przyjęcia jaki byłby ich zakres (czy co najmniej równy lub większy doznaniem) (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 22 marca 2013 r. I ACa 911/12).

Nie ulega wątpliwości, że zachowanie poszkodowanej bezpośrednio polegające na jeździe samochodem bez zapiętych pasów bezpieczeństwa przez powódkę należy ponadto uznać za obiektywnie nieprawidłowe, bezprawne i zawinione. Zgodnie bowiem z przepisem art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku prawo o ruchu drogowym osoba przewożona pojazdem samochodowym wyposażonym w pasy bezpieczeństwa jest zobowiązana do korzystania z takich pasów podczas jazdy. Powódka była zobowiązana do korzystania z nich również z uwagi na potrzebę zapewnienia własnego bezpieczeństwa. Jest faktem notoryjnym, że pasy bezpieczeństwa służą zapobieżeniu lub ograniczeniu ujemnych następstw wypadków drogowych. Powódka nie wykazała, iż brak zapięcia pasów w danych okolicznościach nie miał znaczenia dla powstania lub zwiększenia szkody. Mając na uwadze powyższe, w ocenie Sądu należało przyjąć, stosownie do opinii biegłego, że niepozostawianie w zapiętych pasach bezpieczeństwa miało wpływ na zakres doznanych urazów. Przyczynienie się powódki do zwiększenia szkody w ocenie Sądu z tego powodu należało przyjąć na poziomie 20 %.

Jak wskazano wyżej Sąd nie jest zobligowany do pomniejszenia wysokości dochodzonego odszkodowania. Nie może zaś w niniejszej sprawie budzić wątpliwości, że stopień winy powódki w porównaniu ze stopniem zawinienia kierującego samochodem był nieznaczny. Bez wątpienia M. D. nie tylko prowadził samochód bez wymaganych uprawnień, ale wręcz pomimo orzeczonego wobec niego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Ponadto znajdował się on pod wpływem alkoholu (niemal trzykrotnie przekroczył dopuszczalne przez prawo karne stężenie alkoholu we krwi). Nie dostosował on również prędkości do warunków na drodze, czym doprowadził do zdarzenia. W ocenie zatem Sądu, porównując okoliczności zdarzenia i winę sprawcy wypadku oraz poszkodowanej, brak jest podstaw do miarkowania należnego zadośćuczynienia i odszkodowania o jakikolwiek stopień przyczynienia się do zwiększenia szkody i krzywdy.

Zasadne są również roszczenia powódki w zakresie odszkodowania. Zgodnie z art. 444 § 1 k.c. pozwany ma zwrócić wszelkie koszty związane z doznanym uszkodzeniem ciała i rozstrojem zdrowia. Jest poza sporem, że powódka wymagała w związku z procesem leczenia zakupu pasa lędźwiowego. Niekwestionowana była również wysokość poniesionych z tego tytułu kosztów.

Kolejnym z żądań składających się na odszkodowanie był zwrot kosztów dojazdu do szpitala. Pozwany również w tym wypadku nie kwestionował wysokości żądanej z tego tytułu kwoty. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany zasadność wskazanej kwoty, pomniejszył należne powódce odszkodowanie o przyjęty współczynnik przyczynienia się po powstania szkody. W tej sytuacji, mając na uwadze, że z tego tytułu pozwany wypłacił powódce kwotę 89,10 zł, należało na rzecz powódki zasądzić kwotę pozostałą kwotę 207,90 zł.

Odnosząc się do terminu wymagalności dochodzonych roszczeń wskazać należy, że zgodnie z treścią art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni, licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie (por. art. 817 § 1 kc). Zasądzając zadośćuczynienie i odszkodowanie w kwocie 207,80 złotych od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W., ustawowe odsetki należało zatem przyznać stosownie do żądania pozwu od wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Żądanie w zakresie zwrotu kosztów poniesionych tytułem kosztów leczenia, tj. zakupu pasa lędźwiowego, zostało zgłoszone ubezpieczycielowi z chwilą doręczenia mu odpisu pozwu, tym samym od tego dnia należało liczyć upływ 30 dniowego terminu wymagalności roszczenia. W datach tych wszystkie okoliczności mające wpływ na zasadność zadośćuczynienia i odszkodowania były pozwanemu znane.

Rozstrzygnięcie o kosztach uzasadnia treść art. 100 w zw. z art. 98 § 1 i § 3 kpc i z art. 99 kpc wyrażająca zasadę odpowiedzialności za wynik procesu.

Powódka utrzymała się z roszczeniem co do kwot dających jako wartość przedmiotu sporu 61.497,90 zł z dochodzonej pozwem 191.497,90 zł, to jest w około 32 %.

Na koszty poniesione przez strony składały się kwoty po 3.600 zł, tytułem kosztów zastępstwa procesowego, oraz kwoty po 17 zł, tytułem opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa. Uwzględniając powyższe oraz wynik sprawy należało zasądzić od powódki na rzecz pozwanego kwotę 2.604,24 zł stanowi sumę należną pozwanemu od powódki tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powódka została zwolniona od kosztów sądowych w całości (k. 38). Skarb Państwa poniósł tymczasowe koszty obejmujące opłatę od pozwu w wysokości 9.575 zł oraz wydatki na opinie biegłych w kwocie 2035,31 zł (507,58 zł+ 450,30 zł+ 450 zł + 627,43 zł), co stanowi kwotę 11.610,31 zł (k. 275, 318).

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. 2010 r., Nr 90, poz. 594 ze zm.), Sąd nakazał ściągnąć od powódki na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Lublinie z zasądzonych na jej rzecz w pkt I świadczenia, stosownie do wyniku procesu kwotę 7.895,01 zł tytułem części opłaty od pozwu oraz części wydatków na opinie biegłych (68%), które to kwoty zostały tymczasowo wyłożona z sum budżetowych Skarbu Państwa. W pozostałym zakresie (32%) należało nakazać ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Lublinie kwotę 3.715,29 zł od pozwanego, stosownie do wyniku procesu.

Mając powyższe na względzie Sąd orzekł jak w sentencji.